

**Zapewnienie ochrony dziecku
doznającemu przemocy
- na podstawie art. 12a ustawy
o przeciwdziałaniu przemocy
domowej + wzory do pobrania**

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Rozdział I. Przesłanki zastosowania procedury zapewnienia dziecku ochrony w trybie art. 12a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej

1. Zagrożenie dla zdrowia lub życia dziecka w związku z przemocą domową

1.1. Definicja przemocy domowej

Podstawową przesłanką podjęcia działań w ramach procedury zapewnienia dziecku ochrony jest stwierdzenie zagrożenia dla jego zdrowia lub życia w związku z przemocą domową. Praktycznym narzędziem do ewentualnego ustalenia spełnienia tej przesłanki jest wypełnienie kwestionariusza szacowania ryzyka zagrożenia dla życia lub zdrowia dziecka stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 19.2.2025 r. w sprawie wzoru kwestionariusza szacowania ryzyka zagrożenia dla życia lub zdrowia dziecka służącego stwierdzeniu zasadności zapewnienia dziecku ochrony w związku z przemocą domową (WzKwestOchrDzieckaR). Punktem wyjścia do analizy przedmiotowego zagadnienia jest jednak omówienie pojęcia przemocy domowej.

Zgodnie z przepisem art. 2 ust. 1 pkt 1 PrzemDomU przez pojęcie przemocy domowej należy rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie, wykorzystujące przewagę fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną, naruszające prawa lub dobra osobiste osoby doznającej przemocy domowej, w szczególności:

- 1) narażające tę osobę na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia lub mienia;
- 2) naruszające jej godność, nietykalność cielesną lub wolność, w tym seksualną;
- 3) powodujące szkody na jej zdrowiu fizycznym lub psychicznym, wywołujące u tej osoby cierpienie lub krzywdę;

- 4) ograniczające lub pozbawiające tę osobę dostępu do środków finansowych lub możliwości podjęcia pracy albo uzyskania samodzielności finansowej;
- 5) istotnie naruszające prywatność tej osoby lub wzbudzające u niej poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, w tym podejmowane za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

1.2. Przemoc domowa jako działanie

Jak wynika z przywołanego art. 2 ust. 1 pkt 1 PrzemDomU, zakres zachowań, które są ustawowo kwalifikowane jako działania przemocowe, jest stosunkowo szeroki. Istotne znaczenie ma przyjęcie przez ustawodawcę, że przemoc może mieć charakter jednorazowy albo powtarzający się. Oczywiście w kontekście procedury zapewnienia dziecku ochrony w związku z przemocą domową działanie jednorazowe, które miało miejsce w przeszłości, stawia pod znakiem zapytania możliwość uznania, że istnieje niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia dziecka. Nie wyklucza to jednak z góry zasadności podjęcia czynności w trybie art. 12a PrzemDomU. Jak słusznie wskazuje się w literaturze przedmiotu, jednorazowe zachowanie przemocowe uzasadnia przypuszczenie, że zachowanie to może powtórzyć się w przyszłości, a brak reakcji zwiększa prawdopodobieństwo kolejnych aktów przemocy¹.

Przykład

Dziecko zgłosiło, że uderzył je rodzic. Wskazało jednocześnie, że to zachowanie miało miejsce kilka miesięcy wcześniej. W tej sytuacji nie powinno ulegać wątpliwości, że doszło do jednorazowego aktu przemocy domowej uzasadniającego wszczęcie procedury „Niebieskie Karty”. Jednocześnie jednak wątpliwe byłoby w takiej sytuacji automatyczne wdrożenie procedury zapewnienia temu dziecku ochrony. Działanie takie bez wątpienia mogłoby negatywnie wpłynąć na jego sytuację i relacje z rodziną.

Warto jednocześnie podkreślić, że dane zachowanie będzie wyczerpywać znamiona przemocy domowej, o ile charakteryzuje się umyślnością, rozumianą jako działanie celowe, ukierunkowane na wywołanie jednego ze skutków opisanych w ustawowej definicji przemocy domowej (art. 2 ust. 1 pkt 1 PrzemDomU). Na celowość działania osoby stosującej przemoc jako przesłanki warunkującej możliwość uznania określonego zachowania za przemocowe w rozumieniu PrzemDomU zwrócił uwagę SR dla Wrocławia-Śródmieścia (wyr. SR z 27.10.2015 r., VIII Ns 788/15, Legalis), wywodząc, w przypadku osoby chorej psychicznie jako uczestnika postępowania brak jest podstaw do uznania jej zachowania za polegające na stosowaniu przemocy w rozumieniu art. 2 pkt 2 PrzemDomU21, o ile było ono wynikiem pogorszenia stanu zdrowia i wystąpienia epizodów maniакаlnych spowodowanego przez odstawienie leków, o ile osoba ta nie była w stanie wyjaśnić powodu, dla którego je odstawiła. Jak słusznie zauważył SR w uzasadnieniu tego wyroku, zachowania będące następstwem choroby, które nie są celowe, lecz wynikają ze stanu wzmożonej pobudliwości, nie mogą być uznane za przemocowe w rozumieniu PrzemDomU21. Do omawianej kwestii odniósł się także SO w Nowym Sączu (wyr. SO

¹ Zob. G. Wrona, Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Komentarz, Warszawa 2024, s. 14.

w Nowym Sączu z 16.7.2014 r., III Ca 334/14, Legalis), który zauważył, że umyślne działanie nie jest równoznaczne z koniecznością przypisania agresorowi winy umyślnej.

Orzecznictwo

Brak definicji umyślności w samej PrzemDomU21 nie uprawnia do uznania konieczności wykazania osobie stosującej przemoc w rodzinie winy umyślnej w jednej z dwóch postaci wskazanych w KK. Wynika to z trzech zasadniczych powodów. Przede wszystkim ustawodawca w treści ustawy użył zwrotu „umyślne działanie”, a nie popełnienie czynu z winy umyślnej. Takie rozróżnienie uzyskuje wsparcie właśnie choćby w treści art. 2 ust. 1 PrzemDomU21. Skoro bowiem w tym przepisie zamieszczono odniesienie do kodeksu karnego, to w przypadku chęci takiego ścisłego określenia rodzaju winy nic nie stało na przeszkodzie również i w kolejnym punkcie dokonać takiego odesłania. Tego jednak ustawodawca nie uczynił. Działanie takie należy tłumaczyć tym, że celem zamieszczenia w ustawie rozwiązań dotyczących ochrony przed przemocą w rodzinie nie była chęć penalizowania przemocy, a jedynie możliwość uzyskania ochrony przez osoby nią pokrzywdzone. Z tej też przyczyny również w treści art. 2 pkt 1 PrzemDomU21 ustawodawca odwołał się do treści art. 115 § 11 KK, to jednak określił krąg osób podlegających działaniu ustawy w sposób szerszy, niż to wynika z przytoczonego przepisu. Dodatkowo rozważania te należy odnieść także do tego, że zgodnie z wolą ustawodawcy dla rozpoznania takich spraw przewidziano tryb cywilny nieprocesowy, charakteryzujący się większą swobodą procedowania, w ramach którego nie obowiązują sztywne reguły procesowe. Tryb ten nie jest podstawowym trybem w postępowaniu cywilnym i nie objęto nim innych postępowań, w których wykazanie winy jest jedną z podstaw uwzględnienia żądania. Ocena wszystkich tych okoliczności łącznie prowadzi do wniosku, że ustawodawcy chodziło o uzyskanie możliwości szybszego reagowania, z możliwością szerszego działania sądu z urzędu. Tak więc znaczenie – umyślności działania – na gruncie omawianej ustawy rozumieć należy wyłącznie jako działanie zamierzone, a nie jako działanie mające miejsce w warunkach jednego z rodzajów winy określonych w treści przepisu art. 9 KK (wyr. SO w Nowym Sączu z 16.7.2014 r., III Ca 334/14, Legalis).

Powyższe wywody znajdują szczególne uzasadnienie w sytuacjach, w których zachowania przemocowe są oceniane na gruncie art. 12a PrzedDomU, a źródłem informacji o zagrożeniu dla dziecka jest często samo dziecko, które pewne zachowania rodzica czy opiekuna prawnego może interpretować w sposób subiektywny i mocno zindywidualizowany. Przykładowo za przejaw przemocy domowej może zostać uznana sytuacja, w której rodzic pozbawia dziecka dostępu do urządzeń elektronicznych takich jak telefon czy tablet. W ocenie dziecka takie zachowanie rodzica powoduje cierpienie, stres i krzywdę. Dziecko odbiera to jako działanie dyskredytujące czy wręcz ośmieszające w stosunku do swoich rówieśników czy kolegów, jak również jako formę ograniczenia kontaktu z rówieśnikami poprzez uniemożliwienie posługiwania się Messengerem, Instagramem czy Tik-Tokiem. Zachowania rodzica niekoniecznie wyczerpują jednak znamiona przemocy domowej. Jeżeli uzasadnieniem takiego działania jest próba ochrony dziecka przed negatywnym wpływem urządzeń elektronicznych, chęć ograniczenia czasu spędzanego przez dziecko w Internecie czy wręcz próba walki z jego uzależnieniem w tym zakresie, to trudno uznać takie działania za ukierunkowane na wyrządzenie szkody. Wręcz przeciwnie – jest to zachowanie służące zapewnieniu ochrony dziecku. Właśnie z tego powodu, również w procedurze ochrony dziecka przed przemocą domową, konieczne jest przeprowadzenie wnikliwej oceny stanu faktycznego i jednoznacznej kwalifikacji danych zachowań jako przemocowych w rozumieniu definicji legalnej zawartej w przywołanym art. 2 ust. 1 pkt 1 PrzemDomU.

Bazując na definicji ustawowej pojęcia przemocy domowej, wśród zachowań, które wyczerpują znamiona takiej przemocy, a są skierowane wobec dzieci, można wskazać narażające tę osobę na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia lub mienia:

- 1) przemoc fizyczną – działania naruszające nietykalność cielesną dziecka powodujące szkody na jego zdrowiu fizycznym;
- 2) przemoc psychiczną – działania naruszające godność dziecka powodujące szkody na jego zdrowiu psychicznym, wywołujące u niego cierpienie lub krzywdę, a także działania istotnie naruszające prywatność dziecka lub wzbudzające u niego poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, w tym podejmowane za pomocą środków komunikacji elektronicznej;
- 3) przemoc seksualną – działania naruszające wolność seksualną.

1.3. Przemoc domowa jako zaniechanie

Jako formę przemocy domowej należy również zakwalifikować zaniechanie dziecka. W art. 2 ust. 1 pkt 1 PrzemDomU określono bowiem jednoznacznie, że przemoc może przybierać postać zaniechania. W literaturze przedmiotu wyrażany jest pogląd, że zaniechanie może przybrać postać zarówno świadomą, jak i nieświadomą – wówczas najczęściej wynika ono z niewiedzy, ale też obojętności czy opieszałości². Wskazuje się przy tym, że zaniebdywanie może przybierać różne formy. Mogą to być antyzdrowotne zachowania kobiety ciężarnej, zaniechanie karmienia piersią, czynne i bierne palenie rodziców/opiekunów, nieprawidłowe żywienie dziecka, deprywacja potrzeby miłości i przynależności³. Autorzy „Diagnozy przemocy wobec dzieci w Polsce 2023” dzielą z kolei zaniechanie na fizyczne i emocjonalne⁴. Jednocześnie w opracowaniu wskazano, że w stosunku do 8% dzieci dochodziło do zaniebdania fizycznego, a zaniebdanie emocjonalne dotyczyło aż 23% z nich. Niezależnie od przyjętych założeń metodologicznych nie ulega wątpliwości, że zaniebdanie jest formą przemocy domowej i może stanowić podstawę do wszczęcia procedury zapewnienia dziecku ochrony w trybie art. 12a PrzemDomU, o ile spełnione zostały pozostałe przesłanki ustawowe w tym zakresie. Z badań aktowych *J. Słyka* wynika jednak, że zaniebdywanie dziecka w ścisłym znaczeniu tego słowa (określone jako zaniebdywanie warunków bytowych i higieny dziecka) stanowiło podstawę do odebrania dziecka jedynie w 3,8% analizowanych przypadków⁵. Znamienne jest jednak, że w tych samych badaniach stwierdzono, że w ponad 65% analizowanych przypadków podstawę tę stanowiło nienależyte wykonywanie bezpośredniej pieczy spowodowane odurzeniem alkoholowym i/lub narkotykowym rodzica/opiekuna⁶.

² *L. Sochocka, J. Komenda-Kołecka*, Zaniebdanie – (nie)świadomą formą przemocy wobec dziecka, *Medycyna Środowiskowa – environmental Medicine* 2014, Vol. 17, no. 1, s. 84.

³ Tamże, s. 84.

⁴ *Diagnoza przemocy wobec dzieci w Polsce 2023*, <https://fdds.pl/co-robimy/raporty-z-badan/2023/diagnoza-przemocy-wobec-dzieci-w-polsce.html> (dostęp: 21.7.2025 r.).

⁵ *J. Słyk*, Odbieranie dzieci rodzicom na podstawie art. 12a ustawy z 29.07.2005 o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, *Prawo w działaniu* 2015, Nr 24, s. 295.

⁶ Tamże.

Przykład

W przedszkolu zauważono niepokojącą sytuację dotyczącą dziecka, które – zgodnie z informacjami uzyskanymi od jego rodziców – choruje przewlekłe. Rodzice korzystają ze specyficznych i niestandardowych metod leczenia. Z posiadanych informacji wynika, że działania te są prowadzone bez konsultacji z lekarzem, a nawet wbrew jego zaleceniom. Wskazane zachowania rodziców mogą nosić znamiona zaniedbania i mogą zostać zakwalifikowane jako zachowanie przemocowe, a jednocześnie mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia lub życia dziecka. W tej sytuacji zasadne może więc stać się wszczęcie procedury zapewnienia dziecku ochrony.

1.4. Zagrożenie dla zdrowia lub życia dziecka jako warunek zapewnienia dziecku ochrony

Warunkiem podjęcia interwencji w trybie art. 12a PrzemDomU nie jest jednak wyłączenie stwierdzenie, że zachowania skierowane wobec dziecka należy zakwalifikować jako przemoc domową w rozumieniu PrzemDomU. Zachowania te muszą stanowić zagrożenie dla jego życia lub zdrowia. Co więcej, zagrożenie to musi pozostawać w związku z zachowaniami przemocowymi. Oznacza to, że nie w każdym przypadku wszczęcia procedury „Niebieskie Karty” w stosunku do dziecka, jako osoby doznającej przemocy, zachodzą przesłanki uzasadniające konieczność wszczęcia działań zapewniających mu ochronę. Jak wynika z badań statystycznych, około 32% ankietowanych dzieci wskazuje, że były adresatami zachowań przemocowych ze strony osób bliskich⁷. Zapewnienie tym wszystkim dzieciom ochrony w trybie art. 12a PrzemDomU byłoby z powodów oczywistych niemożliwe, ale też niecelowe. Należy przy tym mieć na uwadze, że dziecko może zostać uznane za osobę doznającą przemocy, ponieważ było ono świadkiem przemocy skierowanej wobec innego domownika. Zgodnie z treścią art. 2 ust. 2 PrzemDomU przez osobę doznającą przemocy domowej należy bowiem rozumieć także małoletniego będącego świadkiem przemocy domowej wobec innych osób. Niekoniecznie więc jest ono adresatem zachowań przemocowych, czasami nawet może nie być ich w pełni świadome. Ocena, czy w danym przypadku wszczęcia procedury „Niebieskie Karty” istnieje zagrożenie dla zdrowia i życia dziecka, wymaga zatem niezwłocznego przeprowadzenia analizy sytuacji na podstawie zgromadzonych ustaleń. Z praktycznego punktu widzenia w każdym przypadku wszczęcia procedury „Niebieskie Karty”, w której ujawnione są dzieci jako osoby doznające przemocy, należy zatem ustalić czy dziecko jest bezpieczne i czy w związku z podejrzeniem stosowania przemocy domowej nie jest zagrożone jego życie lub zdrowie. Ustawodawca pośrednio odnosi się do tego założenia w § 3 NiebKartaR, wskazując, że osoba wszczynająca procedurę podejmuje działania interwencyjne mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa osobie doznającej przemocy domowej, które polegają w szczególności na:

- 1) zapobieżeniu zagrożenia dla życia lub zdrowia osoby doznającej przemocy domowej, w tym informowaniu Policji lub Żandarmerii Wojskowej o okolicznościach

⁷ Diagnoza przemocy wobec dzieci w Polsce 2023, <https://fdds.pl/co-robimy/raporty-z-badan/2023/diagnoza-przemocy-wobec-dzieci-w-polsce.html> (dostęp: 21.7.2025 r.), s. 31.

uzasadniających zastosowanie art. 15aa i art. 15 PolicjaU, a w przypadku żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową – art. 18a i art. 18aa ŻandarWojskU;

- 2) udzieleniu osobie doznającej przemocy domowej pierwszej pomocy przedmedycznej lub zapewnieniu pomocy medycznej;
- 3) zaspokojeniu podstawowych potrzeb, w tym udzieleniu wsparcia i poradnictwa, w szczególności od przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, specjalistycznych ośrodków wsparcia dla osób doznających przemocy domowej, organizacji pozarządowych i stowarzyszeń działających na rzecz osób doznających przemocy domowej na podstawie PożPubWolontU.

Znamienne jest, że ustawodawca wskazuje na potencjalną konieczność odizolowania sprawcy przemocy w trybie przewidzianym w przepisach PolicjaU lub ŻandarWojskU, zapominając poniekąd, że sprawcami przemocy mogą być oboje rodzice lub opiekunowie prawni. W takiej sytuacji odizolowanie osób stosujących przemoc nie jest rozwiązaniem właściwym, ponieważ dziecko pozostałoby wówczas bez opieki. Jeżeli zatem oboje rodzice czy opiekunowie stosują przemoc albo osobą stosującą przemoc jest jedyny opiekun dziecka, zasadne będzie podjęcie działań w ramach procedury zapewnienia dziecku ochrony w trybie art. 12a PrzemDomU.

Jak wspomniano wcześniej, ważnym aspektem zastosowania procedury ochrony dziecka w trybie art. 12a PrzemDomU jest stwierdzenie, że zagrożenie dla jego życia lub zdrowia pozostaje w związku z zachowaniem agresora stanowiącym przejaw przemocy domowej. Związek ten może być niekiedy trudny do jednoznacznego stwierdzenia i zdefiniowania, zwłaszcza, że ustawodawca nie określa przy tym, jakiego ma on być rodzaju.

Przykład

Dziecko jest ofiarą przemocy domowej wyrażającej się w wywieraniu przez rodziców nadmiernej presji na osiąganie wyników szkolnych czy sportowych, co w konsekwencji powoduje obniżenie samooceny, stres i szkodę na zdrowiu psychicznym. Jednocześnie jednak doznaje ono przemocy rówieśniczej, której wyrazem jest obrażanie, deprymowanie czy nawet naruszenie nietykalności cielesnej. W wyniku wyżej wymienionych działań stan psychiczny dziecka pogarsza się na tyle, że pojawia się ryzyko popełnienia przez nie samobójstwa, a więc zagrożenie dla jego zdrowia lub życia. W opisanej sytuacji mamy więc do czynienia z zachowaniem przemocowym ze strony rodzica i jednocześnie zagrożeniem dla życia lub zdrowia dziecka. Można jednak powziąć wątpliwość, czy to zagrożenie pozostaje w związku z przemocą ze strony rodziców, czy raczej jest konsekwencją przemocy rówieśniczej. Kwestia ta musi zostać oceniona przed podjęciem decyzji o ewentualnym zapewnieniu dziecku ochrony w trybie art. 12a PrzemDomU.

W wyniku nowelizacji z 9.3.2023 r. wprowadzonej przez ZmPrzemDomU23, aby uzasadnione było zapewnienie dziecku ochrony w trybie art. 12a PrzemDomU, zagrożenie dla jego zdrowia lub życia nie musi już być bezpośrednie. Oznacza to, że zastosowanie instytucji zapewnienia dziecku ochrony może mieć charakter prewencyjny. Na gruncie wcześniejszego stanu prawnego zagrożenie musiało istnieć „tu i teraz”. Osoby podejmujące interwencję w trybie art. 12a PrzemDomU powinny wręcz być świadkami zachowania przemocowego, które uzasadniało podjęcie natychmiastowej reakcji. Od wprowadzenia zmian w brzmieniu art. 12a ust. 1 PrzemDomU, tzn. od 22.6.2023 r., zagrożenie zdrowia lub życia dziecka może mieć charakter potencjalny, tzn. może wystąpić w przyszłości. Procedura zapewnienia małoletniemu ochrony nie musi już więc być realizowana bezpo-

średnio w obecności agresorów. Dziecko może przekazać informacje o obawach związanych z powrotem do domu np. w szkole czy podczas wizyty u innego członka rodziny. Jeżeli dyrektor lub pracownicy szkoły czy też wskazany członek rodziny dziecka poinformują pracownika socjalnego o potencjalnym zagrożeniu dla małoletniego związanym z przemocą domową, a wypełniony na miejscu kwestionariusz szacowania ryzyka zagrożenia dla życia lub zdrowia dziecka potwierdzi zagrożenie, powinno ono zostać objęte ochroną.

Przykład

Dziecko zgłosiło w szkole, że czuje się zagrożone, ponieważ w domu dochodzi do awantur i aktów przemocy. Bez wątpienia w tej sytuacji brak jest podstaw do stwierdzenia bezpośredniego zagrożenia dla jego zdrowia lub życia. Uzasadnione może być jednak wszczęcie procedury zapewnienia dziecku ochrony z art. 12a PrzemDomU. Brak jest bowiem formalnych przeszkód do jej uruchomienia – oczywiście pod warunkiem, że w toku procedury zostanie stwierdzone, że faktycznie zdrowie lub życie dziecka jest zagrożone. Działania te będą wówczas miały charakter prewencyjny i będą zmierzać do zabezpieczenia dziecka przed aktami przemocy, których może doświadczyć w domu.

2. Wspólne działanie trzech służb podczas procedury zapewniania dziecku ochrony

Warunkiem przeprowadzenia procedury zapewnienia dziecku ochrony jest udział przedstawicieli trzech instytucji:

- 1) pracownika socjalnego;
- 2) funkcjonariusza Policji oraz
- 3) lekarza, ratownika medycznego lub pielęgniarki (pielęgniarka).

Konieczność współdziałania przedstawicieli tych trzech służb wynika z art. 12a ust. 3 PrzemDomU. Jak stanowi dalej przywołana regulacja, przepisy art. 598¹⁰, art. 598¹¹ § 3 i art. 598¹² § 1 zdanie pierwsze KPC stosuje się odpowiednio.

Ważne

Brak uczestnictwa w procedurze przedstawiciela którejkolwiek z trzech wskazanych wyżej służb oznacza, że nie ma prawnej możliwości zastosowania art. 12a PrzemDomU. Jeżeli w tym przypadku podjęte zostaną jakiekolwiek działania interwencyjne związane z zabezpieczeniem dziecka, nie będą one mogły zostać zakwalifikowane jako procedura zapewnienia dziecku ochrony w trybie PrzemDomU. Jeżeli więc w procedurze nie uczestniczy np. przedstawiciel personelu medycznego, to wówczas działaniem wobec dziecka podejmuje funkcjonariusz Policji w trybie wynikającym z wewnętrznych aktów i procedur Policji, a pracownik socjalny jest traktowany jedynie jako osoba przybrana.

W praktyce najczęściej występującym problemem związanym z zastosowaniem omawianej regulacji jest zapewnienie udziału lekarza, pielęgniarki lub ratownika medycznego. Dyspozytorzy pogotowia często odmawiają przysłania na miejsce zdarzenia karetki pogotowia, argumentując to brakiem przesłanek medycznych uzasadniających takie działanie. Oczywiście taka odmowa stanowi naruszenie prawa i uzasadnia zarzut niedo-

pełnienia obowiązków służbowych. Konieczność udziału przedstawiciela personelu medycznego w omawianej procedurze jest obowiązkiem służb i wynika wprost z przepisów prawa. Co więcej, zasadne byłoby wprowadzenie odpowiednich mechanizmów reagowania służb medycznych w standardach ochrony małoletnich, do których wprowadzenia zobowiązane są m.in. podmioty będące organizatorami działalności medycznej, co wynika wprost z treści art. 22b PrzesSekU.

Ważne

Z uwagi na problemy związane z zapewnieniem udziału przedstawiciela służb medycznych w procedurze zapewnienia dziecku ochrony coraz częściej praktykowane jest rozwiązanie polegające na zawieraniu przez gminy porozumień z placówkami medycznymi w tym zakresie. Na mocy takich porozumień placówki medyczne zobowiązują się do zapewnienia udziału swojego pracownika w sytuacjach zaistnienia zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą domową. Z formalnego punktu widzenia zawieranie takich umów jest zbędne, ponieważ, jak wskazano wyżej, obowiązek uczestnictwa w procedurze wynika z przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Jeżeli jednak taka inicjatywa pozwala na usprawnienie działań służb na płaszczyźnie lokalnej, to należy uznać ją za pożądaną i wartą podjęcia.

Z treści art. 12a ust. 3 w zw. z art. 12a ust. 1 PrzemDomU wynika, że chociaż warunkiem skutecznego i prawidłowego przeprowadzenia czynności zapewnienia dziecku ochrony jest udział przedstawicieli trzech służb, to jednak decyzję o uruchomieniu procedury podejmuje pracownik socjalny. Brzmienie cytowanego przepisu stawia zatem pod znakiem zapytania twierdzenie, że decyzja o odebraniu dziecka jest wspólnym aktem wszystkich osób uczestniczących w procedurze. Wydaje się, że ustawodawca nigdzie nie formułuje nakazu zgodnego działania osób przeprowadzających omawiane czynności. Potwierdzeniem tego jest § 7 OchronaDzieckaPrzemR, zgodnie z którym funkcjonariusz Policji przy wykonywaniu czynności w ramach procedury zapewnienia dziecku ochrony przedstawia swoje stanowisko pracownikowi socjalnemu, na podstawie posiadanych informacji i ustalonych okoliczności faktycznych, przy czym, jak stanowi § 7 ust. 2 OchronaDzieckaPrzemR, opinia ta może zostać wyrażona ustnie. Co więcej, w § 8 OchronaDzieckaPrzemR ustawodawca nakłada na funkcjonariusza Policji obowiązek sporządzenia notatki urzędowej, która ma zawierać m.in. treść stanowiska, o którym mowa w § 7 OchronaDzieckaPrzemR (§ 8 ust. 1 pkt 7 OchronaDzieckaPrzemR) oraz opis wykonanych czynności, w tym informację o podjętej ostatecznej decyzji w przedmiocie zapewnienia ochrony dziecku, z uwzględnieniem stanowisk poszczególnych uczestników (§ 8 ust. 1 pkt 8 OchronaDzieckaPrzemR). Przywołane przepisy nie określają, że stanowisko poszczególnych uczestników procedury ma być zgodne – wręcz przeciwnie, w notatce urzędowej funkcjonariusz Policji ma wskazać, jaka decyzja została ostatecznie podjęta (domyślnie – przez pracownika socjalnego) i jakie były stanowiska pozostałych osób. Powyższe okoliczności i przywołane na ich potwierdzenie regulacje uzasadniają przyjęcie tezy, że to właśnie pracownik socjalny podejmuje decyzję o zapewnieniu dziecku ochrony. Robi to po wysłuchaniu pozostałych osób uczestniczących w procedurze i uwzględniając ich ewentualne sugestie, ale nie jest związany brakiem ich zgody na odebranie dziecka ze środowiska⁸.

⁸ W literaturze przedmiotu prezentowane jest jednak stanowisko odmienne, zakładające, że wszystkie osoby uczestniczące w procedurze muszą podjąć jednomyślną decyzję; por. *M. Poniatowskiego, N. Maciejczyk-Kry-*

Nie zmienia to faktu, że kwestionariusz szacowania ryzyka zagrożenia dla życia lub zdrowia dziecka wypełniany w trakcie procedury zapewnienia dziecku ochrony powinni podpisać wszyscy jej uczestnicy. Jeżeli którykolwiek z uczestników odmówi złożenia podpisu, należy ten fakt odnotować w kwestionariuszu w postaci adnotacji. Okoliczność ta nie wpływa na ważność i skuteczność podjętych działań i nie może stanowić podstawy do zakwestionowania legalności przeprowadzenia procedury. Taką podstawę mógłby stanowić jednak brak podpisu jednej z osób uczestniczących w zapewnieniu dziecku ochrony bez adnotacji wskazującej na odmowę podpisu.

3. Działanie w ramach uprawnień służbowych

W wyniku nowelizacji z 9.3.2023 r. wprowadzonej ZmPrzemDomU23 dokonano jeszcze jednej istotnej zmiany w brzmieniu art. 12a ust. 1 PrzemDomU. Zamiast dotychczasowego stwierdzenia, że decyzję o zapewnieniu dziecku ochrony (wcześniej odebraniu dziecka) podejmuje pracownik socjalny działający w ramach uprawnień służbowych, pozostawiono jedynie zapis, że decyzję tę podejmuje pracownik socjalny – wykreślając sformułowanie „działający w ramach uprawnień służbowych”.

Na gruncie poprzedniego stanu prawnego warunkiem uczestnictwa pracownika socjalnego w procedurze zapewnienia dziecku ochrony było jego działanie w ramach stosunku prawnego, czyli *de facto* w godzinach pracy⁹. Gdyby pracownik socjalny uczestniczył w procedurze po pracy, jego działania byłyby nielegalne, ponieważ nie działałby wówczas w ramach uprawnień służbowych. Zmiana w tym zakresie pozwoliła pracownikom socjalnym uczestniczyć w zapewnieniu dziecku ochrony również po godzinach pracy, kiedy nie działają na podstawie polecenia przełożonego. Okoliczność ta pozostaje jednak w istocie teoretyczną dywagacją, ponieważ organy pomocy społecznej mają ściśle określone godziny urzędowania, a pracownik socjalny nie wykonuje swoich czynności w trybie zadaniowym ani w ramach dyżuru. Oczywiście wprowadzenie takich dyżurów jest formalnie możliwe, ale przeszkodą w tym zakresie są najczęściej ograniczenia finansowe samorządów gminnych. Oznacza to, że pracownik socjalny, który zakończył pracę w danym dniu, nie ma obowiązku podejmowania jakichkolwiek czynności związanych z zapewnieniem dziecku ochrony. Co więcej, w praktyce brak jest oficjalnych kanałów przepływu informacji, którymi możliwe byłoby powiadomienie pracownika socjalnego o potrzebie takiej interwencji.

Ważne

W większych ośrodkach funkcjonuje instytucja dyżuru pracownika socjalnego. Taki dyżur należy jednak postrzegać przez pryzmat regulacji art. 151⁵ KP. Zgodnie z art. 151⁵ § 1 KP pracodawca może zobowiązać pracownika do pozostawania poza normalnymi godzinami pracy w gotowości

siak oraz J. Strybrat (red.), Wybrane aspekty prawne przeciwdziałania przemocy domowej, Warszawa 2024, s. 211.

⁹ W literaturze przedmiotu zmiana ta jest postrzegana co do zasady pozytywnie, chociaż niekoniecznie zwraca się uwagę na brak praktycznego przełożenia omawianej zmiany na realia faktyczne, por. M. Poniatowskiego, N. Maciejczyk-Krysiak oraz J. Strybrat (red.), Wybrane aspekty prawne przeciwdziałania przemocy domowej, Warszawa 2024, s. 209.

do wykonywania pracy wynikającej z umowy o pracę w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. Jak jednak stanowi art. 151⁵ § 3 KP, za czas dyżuru, z wyjątkiem dyżuru pełnionego w domu, pracownikowi przysługuje czas wolny od pracy w wymiarze odpowiadającym długości dyżuru, a w razie braku możliwości udzielenia czasu wolnego – wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszerogowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania – 60% wynagrodzenia.

Udział wskazanych w art. 12a ust. 3 PrzemDomU przedstawicieli instytucji i organów jest warunkiem prawidłowej realizacji procedury zapewnienia dziecku ochrony. Należy jednak pamiętać, że zgodnie z treścią art. 12a ust. 4 PrzemDomU decyzja o zapewnieniu dziecku ochrony podejmowana jest w miarę możliwości dodatkowo w obecności i przy wsparciu psychologa. Oznacza to, że ustawodawca zaleca zapewnienie w procedurze udziału psychologa, ale jego udział nie jest obligatoryjny, a jego brak nie wpływa na ważność i prawidłowość przeprowadzonych w omawianym trybie działań. Obligatoryjny charakter ma natomiast zapewnienie wsparcia psychologa po przeprowadzeniu procedury zapewnienia dziecku ochrony. Wynika to wprost z art. 12a ust. 4b PrzemDomU, który stanowi, że w przypadku zapewnienia dziecku ochrony, o której mowa w ust. 1, dziecku udziela się wsparcia psychologa.

4. Charakter prawny działań podejmowanych w związku z zapewnieniem dziecku ochrony w trybie art. 12a ustawy o przemocy domowej

Podsumowując przedstawione wywody, warto postawić pytanie, jaki jest w istocie charakter prawny działań zapewnienia dziecku ochrony podejmowanych w omawianym trybie z art. 12a PrzemDomU. Nie powinno ulegać wątpliwości, że przedmiotowe działania nie są realizowane w ramach procedury „Niebieskie Karty”. Oczywiście jest, że w wyniku zastosowania art. 12a PrzemDomU w rodzinie, w której nie została jeszcze wszczęta procedura „Niebieskie Karty”, po odebraniu dziecka niezwłocznie powinno to nastąpić. Zapewnienie małoletniemu ochrony odbywa się w przypadku stwierdzenia, że istnieje zagrożenie dla jego życia lub zdrowia w związku z przemocą domową. Tym samym występuje wówczas uzasadnione podejrzenie, że do takiej przemocy dochodzi, co z kolei stanowi przesłankę do wszczęcia procedury „Niebieskie Karty”.

Konsekwencją powyższego jest zatem stwierdzenie, że pracownik socjalny i funkcjonariusz Policji realizujący działania w trybie art. 12a PrzemDomU nie działają jako członkowie grupy diagnostyczno-pomocowej (nawet jeżeli taka została powołana, a osoby te są jej członkami), ale realizują zadania wynikające z racji wykonywanych zawodów. Czy można zatem przyjąć, że działania te mają charakter postępowania administracyjnego? Absolutnie nie. Stanowisko to potwierdzają liczne orzeczenia sądów administracyjnych.

Przykładowo WSA we Wrocławiu (wyr. WSA we Wrocławiu z 20.3.2025 r., IV SA/Wr 31/25, Legalis) przyjął wprost, że sprawa dotyczy **czynności materialno-technicznej** pracowników socjalnych organu podjętej wspólnie z funkcjonariuszami Policji oraz leka-

rzem pediatrą w sprawie umieszczenia dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej na podstawie art. 12a PrzemDomU (*nota bene* WSA we Wrocławiu przyjął absolutnie wadliwe założenie, że osoby te działały w ramach zespołu interdyscyplinarnego, co jednak nie ma większego znaczenia z perspektywy oceny charakteru prawnego realizowanych działań). Jak wynika z powyższego, działania podejmowane w ramach procedury mają charakter czynności faktycznych, a nie procesowych. Pośrednią tego konsekwencją jest brak przesłanek do zaskarżenia tego typu działań na płaszczyźnie administracyjno-sądowej.

Nie zmienia to jednak faktu, że ustawodawca przewidział tryb zaskarżenia czynności związanych z zapewnieniem dziecku ochrony w przepisach samej PrzemDomU. Zgodnie z regulacją art. 12b ust. 1 PrzemDomU rodzicom, opiekunom prawnym lub faktycznym przysługuje prawo do złożenia zażalenia do sądu opiekuńczego na zapewnienie dziecku ochrony, o której mowa w art. 12a PrzemDomU. W zażaleniu można domagać się zbadania zasadności i legalności zapewnienia dziecku ochrony oraz prawidłowości jej dokonania. Jak stanowi dalej art. 12b ust. 3 PrzemDomU, sąd rozpoznaje zażalenie w składzie jednego sędziego niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 24 godzin od chwili jego wpływu do sądu. W razie uznania bezzasadności lub nielegalności sposobu zapewnienia dziecku ochrony sąd zarządza natychmiastowe przekazanie dziecka rodzicom, opiekunom prawnym lub faktycznym.

5. Zapewnienie dziecku ochrony w trybie art. 12a ustawy o przemocy domowej a działania podejmowane przez sąd rodzinny oraz Policję

5.1. Zapewnienie dziecku ochrony w trybie przepisów ustawy – Kodeks postępowania cywilnego

Jak wskazano w toku wcześniejszych wywodów, zapewnienie dziecku ochrony w trybie art. 12a PrzemDomU ma charakter wyjątkowy. Jest to przejaw działania interwencyjnego instytucji pomocowych, które w istocie stanowią pewne odstępstwo od zasady wyrażonej w przepisach KRO i KPC, z których wynika, że instytucją uprawnioną do ingerowania w stosunki między rodzicami a dziećmi, a w szczególności we władzę rodzicielską, jest sąd powszechny.

Zgodnie z treścią art. 109 § 1 KRO, jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia. Jak stanowi dalej art. 109 § 2 KRO, sąd opiekuńczy może w szczególności:

- 1) zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, skierować małoletniego do placówki wsparcia dziennego, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej lub skierować rodziców do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub

świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń;

- 2) określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu, albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun;
- 3) poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego;
- 4) skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi;
- 5) zarządzić umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka albo w instytucjonalnej pieczy zastępczej albo powierzyć tymczasowo pełnienie funkcji rodziny zastępczej małżonkom lub osobie, niespełniającym warunków dotyczących rodzin zastępczych, w zakresie niezbędnych szkoleń, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej albo zarządzić umieszczenie małoletniego w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym lub w zakładzie rehabilitacji leczniczej.

Przywołując wskazane wyżej przepisy, warto zwrócić uwagę, że jako przesłankę podjęcia przez sąd odpowiednich działań w stosunku do rodziny małoletniego ustawodawca wskazuje „zagrożenie dobra dziecka”. Nie powinno ulegać wątpliwości, że pojęcie to ma charakter szeroki i obejmuje także sytuację, w której dochodzi do zagrożenia zdrowia lub życia dziecka w związku z przemocą domową.

Orzecznictwo

Podstawą wydania orzeczenia w trybie art. 109 § 1 KRO jest sam fakt zagrożenia dobra dziecka (a nie naruszenia) i to bez względu na to, po czyjej stronie leżały przyczyny skutkujące powstaniem takiego stanu rzeczy (...). Specyfika orzeczeń wydawanych na podstawie art. 109 § 1 KRO, w szczególności gdy potrzeba zapewnienia dziecku opieki jest natychmiastowa, wymaga od sądu opiekuńczego szybkości działania, gdyż ewentualne zaniechania czy opóźnienia mogą skutkować nieodwracalnymi negatywnymi skutkami dla dziecka (wyr. SA w Krakowie z 28.3.2018 r., I ACA 1172/17, Legalis).

Bezsporne wydaje się zatem stwierdzenie, że w przypadkach, w których potencjalnie możliwe jest zastosowanie art. 12a PrzemDomU, uzasadniona jest także, a może nawet przede wszystkim ingerencja sądu polegająca na wydaniu odpowiedniego zarządzenia. Uzasadnieniem dla podjęcia działań przez służby wskazane w art. 12a PrzemDomU i wszczęcia procedury zapewnienia dziecku ochrony, a nie powiadomienia sądu i oczekiwania na działania podjęte przez ten sąd jest przede wszystkim zastosowanie kryterium efektywności i szybkości. Ustawodawca, jak się wydaje, wychodzi z założenia, że jeżeli instytucje „oddolne”, tzn. pomoc społeczna, a także Policja i służby medyczne mają wiedzę i przekonanie, że dziecku należy zapewnić ochronę, to powinny przystąpić do działań niezwłocznie, a informowanie sądu i oczekiwanie na działania podjęte przez tę instytucję stanowią zbędną i niepotrzebną zwłokę. Oczywiście jest jednak, że jeżeli brak jest możliwości zastosowania art. 12a PrzemDomU, np. z uwagi na brak przedstawicieli wszystkich trzech służb, decyzje związane z zabezpieczeniem dziecka może również podjąć sąd rodzinny.

Podstawowe przepisy proceduralne regulujące postępowanie w zakresie zabezpieczenia dziecka, w świetle przepisów KPC określanego jako odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, normowane są w przepisach art. 598¹ i nast. KPC. Należy jednak zwrócić uwagę na okoliczność, że zgodnie z art. 598⁴ KPC orzeczenie w tym zakresie co do istoty sprawy może być wydane tylko po przeprowadzeniu rozprawy. Jak stanowi dalej art. 598⁵ § 1 KPC, w postanowieniu o odebraniu osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką sąd określa termin, w jakim zobowiązany powinien oddać uprawnionemu osobę podlegającą władzy rodzicielskiej lub pozostającą pod opieką. Wskazane wyżej przepisy określają jednak tryb podstawowy. W art. 598¹³ KPC ustawodawca wprowadza jednak ważne zastrzeżenie, wskazując, że przepisy art. 598⁶–598¹² KPC stosuje się odpowiednio do wykonania orzeczeń wydanych na podstawie art. 569 § 2 KPC, dotyczących odebrania osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, a także orzeczeń o umieszczeniu małoletniego w placówce opiekuńczo-wychowawczej lub w rodzinie zastępczej. I to właśnie regulacja art. 569 § 2 KPC jest kluczowa z punktu widzenia sytuacji omawianych w niniejszej publikacji. Przepis ten stanowi bowiem, że w wypadkach nagłych sąd opiekuńczy wydaje z urzędu wszelkie potrzebne zarządzenia nawet w stosunku do osób, które nie podlegają jego właściwości miejscowej, zawiadamiając o tym sąd opiekuńczy miejscowo właściwy.

Ważne

Sytuacje zagrożenia zdrowia i życia dziecka w związku z przemocą domową stanowią „wypadek nagły” w rozumieniu art. 569 § 2 KPC. Oznacza to, że w takich przypadkach sądy są zobowiązane wydać niezbędne zarządzenia, nawet z pominięciem przepisów o właściwości miejscowej.

Odpowiednie zastosowanie przepisów art. 598⁶–598¹² KPC w sytuacjach nagłych związanych z zagrożeniem dla dziecka oznacza m.in., że sąd może zlecić kuratorowi sądowemu przymusowe odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką (art. 598⁶ KPC), a kurator sądowy jest uprawniony do odebrania osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką od każdej osoby, u której ona się znajduje (art. 598⁸ KPC). Co więcej, na żądanie kuratora sądowego Policja jest zobowiązana do udzielenia mu pomocy przy czynnościach związanych z przymusowym odebraniem osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, a jeżeli napotyka przy tym przeszkody wynikłe wskutek ukrycia dziecka lub na skutek innej czynności przedsięwziętej w celu udaremnienia wykonania orzeczenia, kurator sądowy zawiadamia prokuratora (art. 598¹⁰ i art. 598¹¹ § 1 KPC). Jak stanowi dalej art. 598¹¹ § 3 KPC, jeżeli zobowiązany lub inne osoby przeszkadzają w wykonaniu orzeczenia w miejscu pobytu osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, na żądanie kuratora sądowego Policja usuwa te osoby z miejsca wykonywania orzeczenia. Nadmienić warto także, że zgodnie z treścią art. 598¹² § 1 i § 2 KPC przy odbieraniu osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką kurator sądowy powinien zachować szczególną ostrożność i zrobić wszystko, aby jej dobro nie zostało naruszone, a zwłaszcza, aby nie doznała ona krzywdy fizycznej lub moralnej. W razie potrzeby kurator sądowy może zażądać pomocy organu pomocy społecznej lub innej powołanej do tego instytucji, a jeżeli wskutek wykonania orzeczenia miałoby doznać poważnego uszczerbku dobro osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, kurator sądowy ma obowiązek wstrzymać się z wykonaniem orzeczenia do czasu ustania zagroże-

nia, chyba że wstrzymanie wykonania orzeczenia stwarza dla dziecka jeszcze poważniejsze zagrożenie.

Ważne

Kluczowe znaczenie z perspektywy omawianej problematyki ma instytucja sędziego dyżurującego, który pozostaje do dyspozycji telefonicznej przez całą dobę, i do którego mogą zwrócić się o pomoc i wydanie stosownych zarządzeń instytucje dokonujące bezpośredniej interwencji. Jest to o tyle ważne, że pracownicy socjalni co do zasady nie pełnią dyżurów, co uniemożliwia im realizację czynności związanych z zapewnieniem dziecku ochrony poza godzinami pracy urzędu.

Odniesienie do przepisu art. 569 § 2 KPC zawarte jest w § 73 ust. 1 RegSądR. Wskazano w nim, że sędziemu pełniącemu dyżur są przydzielane sprawy i zadania sądu, co do których ustawa wymaga ich rozpoznania lub wykonania w ciągu 72 godzin, z wyłączeniem wniosków o nadanie klauzuli wykonalności oraz spraw rejestrowych i wieczystoksięgowych. Jak stanowi dalej ww. rozporządzenie, sędziemu temu są przydzielane także:

- 1) sprawy, o których mowa w § 2 pkt 5 lit. j RegSądR;
- 2) zadania sądu w postępowaniu przygotowawczym, w których przesłuchanie świadka przez sąd odbywa się na podstawie art. 185a–185c KPK;
- 3) sprawy w przedmiocie rozpoznania wniosków o ustanowienie kuratora do reprezentowania interesów małoletnich pokrzywdzonych w postępowaniu karnym;
- 4) sprawy o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, wymagające wydania zarządzenia w trybie art. 569 § 2 KPC;
- 5) sprawy, o których mowa w ZdrPsychU;
- 6) sprawy rejestrowane w wykazie „K-opr”.

Sprawy związane z koniecznością ingerencji we władzę rodzicielską traktowane jako sprawy nagłe są zatem wprost wskazane jako wymagające interwencji sądu w trybie dyżurnym – można więc przyjąć, że bez jakiegokolwiek zwłoki. Regulacje te podkreślają kompetencję sądu do wydania zarządzeń dotyczących zabezpieczenia dziecka w sytuacji zagrożenia jego życia lub zdrowia w związku z przemocą domową, niezależnie od uprawnień służb wynikających z art. 12a PrzemDomU.

5.2. Zapewnienie dziecku ochrony w trybie ustawy o Policji

Niezależnie od przywołanych regulacji procedury cywilnej uprawnienia związane z zabezpieczeniem dziecka w przypadku zagrożenia jego dobra mają również funkcjonariusze Policji. Uprawnienia te mogą być pochodną zarządzenia wydanego przez sąd w trybie art. 569 § 2 KPC, ale mają też charakter samoistny i mogą być realizowane niezależnie od sądu. Problematiczne jest natomiast wskazanie w tym zakresie jednoznacznej podstawy prawnej wynikającej z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, tzn. ustaw i rozporządzeń wykonawczych. Przepisy procedury karnej czy też PolicjaU nie zawierają bowiem regulacji stanowiącej odpowiednik art. 12a PrzemDomU.

Analizując PolicjaU warto jednak odwołać się do przepisów, które pośrednio wskazują na możliwość podjęcia działań związanych z zabezpieczeniem dziecka przez funkcjonariuszy Policji, bez udziału pracownika socjalnego, tzn. poza trybem wynikającym z art. 12a PrzemDomU i bez zarządzenia sądu rodzinnego wydanego w trybie KPC.

W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na art. 8a ust. 3 PolicjaU. Stanowi on, że do zadań kierownika rewiru oraz kierownika posterunku Policji należy w szczególności:

- 1) rozpoznawanie zagrożeń i przeciwdziałanie przyczynom ich powstawania;
- 2) inicjowanie i organizowanie działań społeczności lokalnych mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz innym zjawiskom kryminogennym;
- 3) wykonywanie czynności administracyjno-porządkowych oraz innych niecierpiących zwłoki czynności związanych z zawiadomieniem o przestępstwie i zabezpieczeniem miejsca zdarzenia.

Mimo że przywołany art. 8a ust. 3 PolicjaU ma bardzo ogólny zakres, to jednak wydaje się, że można objąć jego regulacją także sytuacje związane z zabezpieczeniem dziecka w przypadku zagrożenia jego zdrowia lub życia w związku z przemocą domową. Nie powinno ulegać wątpliwości, że w razie wystąpienia realnego niebezpieczeństwa dla dziecka podjęcie działań związanych z jego zabezpieczeniem jest „niecierpiącą zwłoką” czynnością związaną z zawiadomieniem o przestępstwie i zabezpieczeniem miejsca zdarzenia”.

Przykład

Policja otrzymała zawiadomienie o zakłócaniu porządku i głośnych krzykach w lokalu mieszkalnym. Po przyjeździe na miejsce okazało się, że w mieszkaniu odbywa się libacja alkoholowa i wszyscy dorośli domownicy są odurzeni. Jednocześnie przebywają tam małoletnie dzieci, które wymagają opieki. W takim przypadku funkcjonariusze Policji powinni w jakiś sposób zabezpieczyć dziecko. Jest to sytuacja wymagająca natychmiastowej reakcji („niecierpiąca zwłoka”), podjęta na miejscu zdarzenia w związku z zawiadomieniem o przestępstwie (realne ryzyko postawienia rodzicom lub opiekunom zarzutu narażenia dziecko na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – art. 160 KK).

Niezależnie od powyższego punktem odniesienia w przedmiocie zabezpieczenia dziecka przez Policję może być również przepis art. 15 ust. 1 pkt 10 PolicjaU. Stanowi on, że policjanci wykonując czynności, o których mowa w art. 14 PolicjaU, tzn. czynności operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-porządkowe, mają prawo wydawania poleceń określonego zachowania się w granicach niezbędnych do wykonywania czynności określonych w art. 15 ust. 1 pkt 1–5 lub 9 PolicjaU, wykonywania innych czynności służbowych podejmowanych w zakresie i w celu realizacji ustawowych zadań Policji lub w granicach niezbędnych do ochrony przed zatarciem śladów przy zabezpieczeniu miejsca zdarzenia lub w celu uniknięcia bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa osób lub mienia, gdy jest to niezbędne do sprawnej realizacji tych zadań.

Kluczowe znaczenie w treści przywołanego przepisu art. 15 ust. 1 pkt 10 PolicjaU ma stwierdzenie, że działania podejmowane przez funkcjonariuszy mogą mieć na celu ochronę osób przed bezpośrednim zagrożeniem. Sytuacja wystąpienia niebezpieczeństwa związanego ze zdrowiem lub życiem dziecka w związku z przemocą domową bezsprzecznie mieści się w zakresie dyspozycji analizowanego przepisu.

Należy przy tym podkreślić, że Policja dysponuje wewnętrznymi regulacjami i procedurami normującymi czynności podejmowane w tego rodzaju sprawach, które jednak mają charakter aktów kierownictwa wewnętrznego i nie są źródłem prawa powszechnie obo-

[Przejdź do księgarni →](#)

ksiegarnia.beck.pl